

25 marca 2017 roku

Pani Beata Szydło
Prezes Rady Ministrów
Al. Ujazdowskie 1/3
00-001 Warszawa

Szanowna Pani Premier,

jesteśmy osobami korzystającymi z systemu opieki psychiatrycznej. Piszemy do Pani w sprawie funkcjonowania tego systemu.

Być może niewiele Pani o nas wie. Często spotykamy się z lękiem, współczuciem, opuszczeniem, chęcią izolowania nas, które wynikają z niewiedzy. Z uwagi na specyfikę kryzysów psychicznych, jesteśmy też grupą niewidzialną i marginalizowaną. A jest nas niemało. Co czwarty obywatel przynajmniej raz w życiu przechodzi kryzys psychiczny – w reakcji na przeciwności losu, na choroby, które dotyczą jego samego lub jego bliskich; w wyniku przepracowania lub kłopotów z radzeniem sobie z rolami społecznymi. A i osób, u których diagnozuje się choroby psychiczne, takie jak schizofrenia czy choroba afektywna dwubiegunowa, też jest wiele. Tylko na schizofrenię choruje w Polsce co setny obywatel. Tak mówią statystyki. Wielu ludzi cierpi na depresję, często w zaostrzonej formie. To z tą chorobą boryka się najwięcej pacjentów psychiatrycznych trafiających do szpitala.

Coraz więcej Polaków podejmuje próby samobójcze.

Zwykle o swojej chorobie milczymy, bo boimy się utraty pracy i odrzucenia, ale teraz nie możemy milczeć. Zbyt długo już czekamy na realizację obiecaną reformy systemu opieki psychiatrycznej – przyjętego przez polityków Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego, którym dotąd rząd się nie zajął.

Narodowy Program Ochrony Zdrowia Psychicznego trzeba jak najszybciej zacząć realizować, bo pacjentom potrzebna jest szybsza i zróżnicowana pomoc, w tym także możliwość reagowania i pomocy w przypadku załamań i kryzysów psychicznych. Ważny jest więc szerszy i łatwiejszy dostęp do opieki psychiatrycznej i psychoterapeutycznej.

Istnieje potrzeba tworzenia Centrów Zdrowia Psychicznego, ponieważ większe efekty ma leczenie pacjentów w ich własnym środowisku: wśród bliskich, w miejscu, gdzie pracują, uczą się i żyją, a nie w izolacji w dużych szpitalach psychiatrycznych. Potrzebne jest rozwinięcie leczenia dzieci. Mamy w Polsce tylko dwustu psychiatrów dla dzieci, a potrzebnych jest ich przynajmniej tysiąc pięciuset.

Pobyty w szpitalach mogłyby być krótsze, gdyby zmieniono sposób finansowania psychiatrii – nie w przeliczeniu na łóżko szpitalne, ale na liczbę mieszkańców w danym miejscu. To umożliwiłoby organizowanie leczenia w zróżnicowany sposób, zgodnie z najnowszymi standardami.

Same szpitale też wymagają zmiany, zwłaszcza zwiększenia liczby zatrudnianych w nich osób i doubezpieczenia ich, tak żeby opieka mogła być bardziej indywidualna, ludzka.

Potrzebne są zmiany w kształceniu psychiatrów i personelu medycznego pomagającego ludziom w kryzysach psychicznych – uczenie ich, jak rozmawiać z pacjentami, zapewnienie szkolenia psychoterapeutycznego.

Potrzebne są kampanie społeczne przybliżające ludziom specyfikę kryzysów psychicznych.

Potrzebne są szkolenia, warsztaty pomagające ludziom po kryzysach psychicznych wracać do pracy, uczyć się.

Potrzebne są grupy wsparcia dla bliskich osób chorujących.

Potrzebne jest systemowe włączenie osób po kryzysach psychicznych w pomoc innym osobom, których ten kryzys dotyka i ich bliskim. W innych krajach eksperci przez doświadczenie pracują na rzecz chorych z bardzo dobrymi efektami. Moglibyśmy z tych wzorów skorzystać także w Polsce. Obecnie wielu z nas podejmuje takie działania jako wolontariusze, a powinna to być praca zarobkowa.

Realizacja Narodowego Programu Zdrowia Psychicznego umożliwi nam dostęp do właściwej, zróżnicowanej opieki, a właściwa opieka skróci czas dochodzenia do zdrowia. Pełnimy wszelkie możliwe role społeczne, ale często wiąże się to z cierpieniem związanym z brakiem prawidłowej opieki medycznej, brakiem dostępu do psychoterapii i z dyskryminacją. Zmieńmy to. Jest to możliwe. Potrzeba woli politycznej, by realizować Narodowy Program Ochrony Zdrowia Psychicznego i jego finansowanie per capita w jednostkach terytorialnych do 200 tysięcy mieszkańców. Program już jest, wystarczy go wdrożyć.

8 maja 2017 roku spotkamy się na Kongresie Zdrowia Psychicznego w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie w gronie złożonym z psychiatrów, psychologów, osób zaangażowanych w pomaganie osobom w kryzysach psychicznych, ludzi doświadczonych przez kryzys psychiczny i ich bliskich. Liczymy, że będą razem z nami przedstawiciele władz. Po Kongresie pójdziemy wraz z naszymi rodzinami oraz lekarzami, psychologami, psychoterapeutami, środowiskiem pielęgniarskim, a także każdym, komu na tym zależy w Marszu o Godność do Ministerstwa Zdrowia z manifestem zmian.

Prosimy o poważne potraktowanie nas, pacjentów, prosimy o poważne potraktowanie środowiska lekarskiego, które walczy o zmiany w polskiej psychiatrii.

Do wiadomości

Pan Andrzej Duda - Prezydent Rzeczypospolitej

Pan Marek Kuchciński – Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej

Pan Stanisław Karczewski – Marszałek Senatu Rzeczypospolitej

Pan Konstanty Radziwiłł – Minister Zdrowia

Łączymy wyrazy szacunku